



Joanna Sadowska

ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-0868-4529>

Uniwersytet w Białymstoku, Wydział Historyczno-Socjologiczny

email: [sadowska@uwb.edu.pl](mailto:sadowska@uwb.edu.pl)

## **Żydzi w Białymstoku po II wojnie światowej jako przykład społeczności zanikającej**

### **Jews in Bialystok after World War II as an Example of a Vanishing Community**

#### **Abstrakt**

Tekst dotyczy zamieszkałej w Białymstoku, mieście wojewódzkim w północno-wschodniej Polsce, społeczności żydowskiej, w której w okresie powojennym zachodziły procesy prowadzące do jej zupełnego zaniku. Liczebność tej populacji w konsekwencji wydarzeń II światowej zmniejszyła się z ponad 40 tys. do maksymalnie 1,5 tys. W artykule przedstawiono dalsze jej zmiany, zachodzące głównie na skutek ruchów wędrownych i procesów akulturacji. Przenalizowano również strukturę płci oraz wieku tej populacji, bardzo mocno zaburzonej na skutek Holokaustu. Analizie poddano także strukturę zawodową, będącą efektem prób powrotu do zajęć przedwojennych, ale ulegającą przemianom pod

#### **Abstract**

The article concerns the Jewish community living in Bialystok, northeastern Poland's largest city, who, in the post-war period, lived through processes which led to its complete disappearance. As a consequence of World War II, the population of the community decreased from over 40,000 to a maximum of 1,500. The research revealed further changes, mainly caused by migratory movements and the process of acculturation. Further subjects of study were the structure of the sex and age of this population, very much altered due to the Holocaust, and the professional structure, shaped by attempts to return to pre-war occupations, but undergoing changes due to political reforms in Poland. The condition of the Białystok Jews is

wpływem reform ustrojowych w Polsce. Kondycja białostockich Żydów jest wyrazistym przykładem sytuacji, w jakiej mniejszość ta znalazła się w powojennej Polsce. Z tego względu problem ten może być interesujący nie tylko dla badaczy historii lokalnej i regionalnej, ale także wszystkich zainteresowanych losami Żydów w Europie Środkowo-Wschodniej, skutkami demograficznymi II wojny światowej, jak i polityką narodowościową rządów komunistycznych i konsekwencjami wymuszonych przez nie przemian społeczno-gospodarczych.

#### Słowa kluczowe

Żydzi, Białystok, Holokaust, Polska Ludowa, repatriacja, emigracja

a clear example of the situation in which this minority found itself in post-war Poland. For this reason, this issue may be interesting not only for local and regional researchers, but also for those interested in the fate of Jews in Central and Eastern Europe, the demographic consequences of World War II as well the nationalist policy of communist governments and the effects of the forced socio-economic changes resulting from them.

#### Keywords

Jews, Białystok, Holocaust, People's Poland, repatriation, emigration

Problem konsekwencji demograficznych zagłady Żydów w skali polskiej i europejskiej jest od lat przedmiotem badań. Wciąż nie dysponujemy, i być może nigdy nie będziemy dysponowali, dokładnymi danymi dotyczącymi liczby ocalałych<sup>1</sup>, której ustalenie utrudniają między innymi zjawisko wielkiego ruchu ludności żydowskiej w okresie tużpowojennym – migracji, uzasadnionych psychologicznie, społecznie i ekonomicznie – a także porzucanie żydowskiej tożsamości i akulturacja. Przeobrażenia, jakich doświadczała społeczność żydowska, są bardzo trudne do syntetycznego opisanego. Posłużenie się lokalnym przykładem, jakim jest polskie miasto Białystok, przy odwołaniu się do pewnych szczegółów, może być sposobem na ich, trafiające do wyobraźni, przedstawienie. Dodatkowym uzasadnieniem dla zajęcia się pojedynczym miastem może być specyfika tradycyjnej tożsamości żydowskiej, silnie wiążącej człowieka z konkretnym miejscem zamieszkania (miastem, miasteczkiem, wsią), bardziej niż z całym

<sup>1</sup> W komputerowej bazie „Indeks Ocalałych Żydów” stworzonej w Żydowskim Instytucie Historycznym znajduje się obecnie około 298 tys. rekordów – Anna M. Rosner, *Obraz społeczności ocalałych w Centralnej Kartotece Wydziału Ewidencji i Statystyki CKŻP* (Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 2018), 61. Albert Stankowski i Piotr Weiser szacują, że przeżyło maksymalnie 425 tys. Żydów – Albert Stankowski, Piotr Weiser, „Demograficzne skutki Holokaustu”, w: *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. Feliks Tych, Monika Adamczyk-Garbowska (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2011), 37.

regionem czy krajem. W okresie powojennym cecha ta, jak wiele innych charakteryzujących tę grupę, uległa stopniowemu zanikowi, ale – choćby na zasadzie kontynuacji – najczęściej opisuje się właśnie lokalne społeczności żydowskie. Podkreślić tu należy, że obserwowane w społeczności żydowskiej Białegostoku procesy demograficzne z różnym nasileniem zachodziły nie tylko w pozostałych ośrodkach w Polsce, ale i innych państwach komunistycznych Europy Środkowo-Wschodniej, gdyż decydujące były uwarunkowania polityczne, ideologiczne i psychologiczne<sup>2</sup>.

W 1895 roku wyznawcy religii mojżeszowej stanowili aż 76% mieszkańców Białegostoku (było ich blisko 48 tys. przy 63 tys. ogółu), w 1936 roku – 43% (42,5 tys. osób przy 99, 7 tys. ogółu). Zmiana ta spowodowana była odpływem ludności żydowskiej przy jednoczesnym dopływie polskiej, a także zmianą granic miasta<sup>3</sup>. Białystok był wówczas szóstym skupiskiem ludności żydowskiej w Polsce, po Warszawie, Łodzi, Lwowie, Krakowie i Wilnie. Stanowił ważny ośrodek życia żydowskiego, a jego żydowscy mieszkańcy bardzo silnie się z nim identyfikowali, uznając się za „ludność rdzenną”<sup>4</sup>. Malejący odsetek tej mniejszości w społeczności miasta nie był jednak przypadkiem, ulegała ona bowiem postępującej dezintegracji, narastało napięcie w relacjach z ludnością polską. Oczywiście z perspektywy Holocaustu zjawiska te tracą na znaczeniu, ale trudno oprzeć się wrażeniu, że miały jednak wpływ na sytuację powojenną. Okazuje się bowiem, że procesy dotyczące polskich Żydów po II wojnie, prowadzące do zaniku społeczności, w Białymstoku zachodziły szczególnie szybko i z dużym nasileniem. Prowincjonalny charakter miasta i jego wyciszone życie społeczno-polityczne w tym wypadku nie spowalniały biegu wydarzeń i procesów historycznych, wręcz przeciwnie.

Liczebność i aktywność społeczności żydowskiej w powojennym Białymstoku były tak niewielkie, że uchodziła ona uwadze nie tylko pozostałych mieszkańców miasta, ale i instytucji państwowych, a także badaczy. Efektem tego (choć nie tylko) jest mała liczba źródeł i niekompletność informacji. Dużej ich części nie da się potwierdzić, pojawiają się sprzeczności i luki. Dlatego też wielokrotnie trzeba się posługiwać szacunkami, a przy interpretacjach – wysuwać hipotezy.

---

<sup>2</sup> Zob. Peter Meyer i in., *The Jews in the Soviet Satellites* (Westport: Greenwood Press, 1971); Anna Cichopek-Gajraj, *Beyond Violence: Jewish Survivors in Poland and Slovakia, 1944–1948* (New York: Cambridge University Press, 2014); Natalia Aleksyja-Majchrzak, „Sytuacja Żydów w Europie Wschodniej w latach 1945–1947 w świetle raportów przedstawicieli dyplomatycznych Wielkiej Brytanii”, *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego* 1 (1997): 65–75.

<sup>3</sup> Piotr Wróbel, „Na równi pochyłej. Żydzi Białegostoku w latach 1918–1939: demografia, ekonomika, dezintegracja, konflikty z Polakami”, *Studia Podlaskie* 2 (1989): 167–168.

<sup>4</sup> Katarzyna Sztop-Rutkowska, Rebeka Kobrin, „Żydzi w międzywojennym Białymstoku. Między lokalnością a diasporą”, w: *Białystok – mayn heym*, red. Daniel Boćkowski (Białystok: Muzeum Wojska w Białymstoku, 2013), 152.

Zasadnicza dla badań demograficznych jest oczywiście kwestia liczebności danej grupy. Prawdopodobnie odsetek ocalonych z Zagłady białostockich Żydów był zbliżony do średniej ogólnopolskiej, którą szacuje się na 13%<sup>5</sup>. Instytucje powojennego państwa polskiego praktycznie nie zbierały informacji na temat liczby jego obywateli narodowości żydowskiej, fragmentarycznie czyniła to milicja, charakteryzując mieszkańców poszczególnych rewirów. Innym problemem – natury metodologicznej, ale i ideowej – jest przyjęcie kryterium decydującego o zaliczeniu danej osoby do mniejszości żydowskiej. W Polsce przed wojną (a formalnie do końca 1945 r.) o uznaniu za Żyda decydował wpis do odpowiedniej księgi metrykalnej (rejestracja aktów stanu cywilnego dokonywana była wyłącznie w księgach wyznaniowych) i członkostwo w gminie żydowskiej. Według prawa nazistowskich Niemiec decydujący byli żydowscy dziadkowie. Dla żydów ortodoksyjnych Żydem jest tylko osoba, która ma ortodoksyjną matkę lub przeszła konwersję na judaizm, natomiast zgodnie z izraelskim Prawem Powrotu ma prawo ubiegać się o obywatelstwo Izraela osoba, której przynajmniej jedno z dziadków było Żydem. Żadne z tych kryteriów nie może być stosowane do opisu społeczności powojennej w Polsce, nie może służyć do automatycznego zaliczenia bądź wykluczenia z tej grupy. Wiadomo, że pewna część Żydów, którzy przeżyli wojnę „na aryjskich papierach” zdecydowała się pozostać przy nowej tożsamości i później ludzie ci nie włączali się do żydowskiego życia religijnego ani społecznego. Z tego względu najbardziej uzasadnione wydaje się użycie kryterium samoidentyfikacji, zwłaszcza że istnieją dokumenty pozwalające na jej stwierdzenie. Powołany w listopadzie 1944 roku Centralny Komitet Żydów Polskich (i jego oddziały lokalne, w tym Wojewódzki Komitet Żydowski w Białymstoku – dalej WKŻ) prowadził rejestrację ocalałych z Zagłady, która służyła przede wszystkim odnajdywaniu się rodzin. Zarejestrowane osoby były też obejmowane opieką organizacji żydowskich, korzystały z domów noclegowych, stołówek, pomocy medycznej, świetlic itp. Szacuje się, że w WKŻ rejestrowało się około 90% ocalałych Żydów. Trzeba też zauważyć, że rejestracja w danym miejscu nie musiała oznaczać zamieszkania tam na stałe, a tylko krótki pobyt w celu załatwienia spraw czy poszukiwania bliskich, którym w taki sposób pozostawiano ślad. W związku z tym należy pamiętać, że niektórzy rejestrowali się wielokrotnie, w różnych miastach<sup>6</sup>.

Podziw wzbudza natomiast duży wysiłek, jaki organizacje żydowskie wkładały w zbieranie szczegółowych danych statystycznych. Od 1944 roku nie tylko starano się ustalać liczbę ludzi, ale także ujmować w statystykach płeć, wiek,

<sup>5</sup> August Grabski, Andrzej Rykała, „Żydzi w Polsce 1944–2010”, w: *Atlas historii Żydów polskich*, red. Witold Sienkiewicz (Warszawa: Demart, 2010), 393.

<sup>6</sup> Łukasz Krzyżanowski, *Dom, którego nie było. Powroty ocalałych do powojennego miasta* (Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2016), 95.

często zawód, zatrudnienie, sposób przetrwania wojny. Od marca 1945 roku funkcjonował specjalny Referat Ewidencji i Statystyki Centralnego Komitetu Żydów w Polsce, którego zadaniem było oszacowanie liczby ludności żydowskiej, wskazanie jej największych skupisk i opisanie struktury demograficzno-socjologicznej<sup>7</sup>. Dzięki organizowanym przez Komitet pracom te szczegółowe informacje nie mają swego odpowiednika w statystykach dotyczących ogółu społeczeństwa polskiego. Pozwolą one, przynajmniej w przybliżeniu, odtworzyć strukturę demograficzną i zawodową populacji białostockich Żydów. Nie wszystkie dane są jednak wiarygodne, bowiem w warunkach powojennych ludzie znajdowali się w ciągłym ruchu, a co za tym idzie – dokumenty potwierdzają czasami tylko bardzo krótki czas pobytu w jednym miejscu (stąd w latach 40. zbierano i przesyłano informacje do Warszawy co miesiąc). W połowie 1946 roku wprowadzono ujednolicone formularze kart rejestracyjnych i sprawozdań, zdarzało się jednak, że wypełniano je niestarannie, z pominięciem rubryk, ze skreśleniami i dopiskami, budzącymi wątpliwości powtórzeniami i zaokrągleniami liczb w zestawieniach. Problemem dla historyka są też zmieniające się zawarte w nich pytania. Jak przypuszcza opisująca wnikliwie prace Referatu Ewidencji i Statystyki CKPŻ Anna M. Rosner, kłopoty kadrowe skłaniały do zajmowania się tylko najważniejszymi w danym momencie kwestiami. Brak ciągłości często uniemożliwia porównywanie danych i badanie dynamiki zjawisk<sup>8</sup>. Są też pewne luki w dokumentacji, nie zachowała się część sprawozdań miesięcznych, najbardziej użytecznych dla przeprowadzenia analizy. Wreszcie podawane przy rejestracji dane nie zawsze były precyzyjne i prawdziwe – wiadomo np. że często podawano wiek w zaokrągleniu, a w przypadku dzieci czasem go zaniżano odpowiednio do klasy szkolnej, do której aktualnie uczęszczały<sup>9</sup>.

CKŻP i komitety wojewódzkie prowadziły ewidencję ludności żydowskiej do końca swego istnienia w 1950 roku. Po ich likwidacji, będącej wynikiem zmian w polityce państwa, systematycznie nie robił tego nikt. Dlatego w opracowaniu opisano przede wszystkim sytuację z drugiej połowy lat czterdziestych.

Częściowe, ale pogłębione analizy demograficzne społeczności żydowskiej w Polsce prowadzone były już wówczas na bieżąco – zawiera je opublikowany w 1947 roku *Zarys działalności Centralnego Komitetu Żydów w Polsce za okres od 1 stycznia do 30 czerwca 1946 r.*, a także wyjątkowe opracowanie socjologiczne – wydany dopiero w 1996 roku, ale obroniony w 1950 roku doktorat Ireny Hurwic-Nowakowskiej *Żydzi polscy 1947–1950. Analiza więzi społecznej ludności żydowskiej*. Wysyp publikacji o tematyce żydowskiej nastąpił po 1989 roku.

<sup>7</sup> Rosner, *Obraz*, 18.

<sup>8</sup> Tamże 70.

<sup>9</sup> Tamże, 111–113.

Warto zwrócić uwagę na częściowo przywoływane już prace Alberta Stankowskiego i Anny M. Rosner, teksty z monumentalnego zbioru artykułów naukowych *Następstwa zagłady Żydów* oraz *Atlas historii Żydów polskich*<sup>10</sup>. Dane dotyczące poszczególnych ośrodków są wykorzystywane w dedykowanych im pracach. Najwięcej uwagi poświęca się dużym ośrodkom, takim jak Łódź, w której w 1946 roku żyło 57 tys. Żydów<sup>11</sup>. Analizę życia powojennej społeczności żydowskiej w zbliżonym wielkością do Białegostoku, choć nie tak zniszczonym Radomiu przeprowadził Łukasz Krzyżanowski<sup>12</sup>.

II wojna światowa przyniosła najpierw niemal dwukrotny wzrost liczby ludności żydowskiej w leżącym na terenie okupacji sowieckiej Białymstoku, do którego przybywali uciekinierzy z terenów zajętych przez Niemców, potem deportacje w głąb ZSRR, następnie hitlerowski terror i dramat ludzi stłoczonych w 50-tysięcznym getcie. Na wieść o planowanej likwidacji getta 16 sierpnia 1943 roku około 200 bojowców chwyciło za broń. Powstanie stłumiono w ciągu czterech dni, większość Żydów trafiła do Treblinki i Majdanka, wielu rozstrzelano na miejscu, kilkadziesiąt osób zdołało uciec do pobliskich lasów. Nie ma pewnych danych dotyczących liczby ocalałych białostockich Żydów. Według informacji, którymi dysponował Urząd Wojewódzki, do 27 lipca 1944 roku, czyli momentu zajęcia miasta przez Armię Czerwoną, co zakończyło okres okupacji hitlerowskiej, dotrwało w nim 194 Żydów (i tylko 84 osoby na terenach przyległych w powiecie białostockim, a w całym województwie – 481)<sup>13</sup>. Rebeka Kobrin podaje zaś liczbę 114 osób, które przeżyły w Białymstoku<sup>14</sup>. Z kolei na częściowej liście ocalonych sporządzonej w 1945 roku przez dr. Chaima Sztoskesa i Jakuba Pata i opublikowanej w „Białystoker Stimme” w 1946 roku w figurują 472 nazwiska<sup>15</sup>, z tym że zapewne znaleźli się na niej także ludzie, którzy przetrwali poza

<sup>10</sup> Albert Stankowski, „Nowe spojrzenie na statystyki dotyczące emigracji Żydów z Polski po 1944 roku”, w: Grzegorz Berendt, August Grabski, Albert Stankowski, *Studia z historii Żydów w Polsce po 1945 roku* (Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 2000); Stankowski, Weiser, „Demograficzne skutki Holokaustu”, w: *Następstwa*; Witold Sienkiewicz, red., *Atlas historii Żydów polskich* (Warszawa: Demart, 2010).

<sup>11</sup> Por. Shimon Redlich, *Life in Transit. Jews in Postwar Lodz, 1945–1950* (Boston: Academic Studies Press, 2010).

<sup>12</sup> W Radomiu w lutym 1945 r. zarejestrowanych było 281 Żydów, w sierpniu 1945 r. blisko tysiąc osób, a w październiku 1946 r. – tylko 111. Do końca lat 40. większość ocalałych bądź opuściła Radom, bądź wtopiła się w polską większość i na początku 1950 r. w mieście tym, wg informacji UB, mieszkało 30 Żydów. W województwie kieleckim po wojnie było więcej ludności żydowskiej niż w białostockim (w maju 1945 r. było to 4700 osób) – Krzyżanowski, *Dom*, 89, 94–95.

<sup>13</sup> Archiwum Państwowe w Białymstoku [dalej: APB], Urząd Wojewódzki Białostocki 1944–1950, sygn. 686, k. 27, Wykaz mniejszości narodowych zamieszkałych na terenie województwa białostockiego na dzień 1.XI 1946.

<sup>14</sup> Rebecca Kobrin, *Żydowski Białystok i jego diaspora* (Sejny: Pogranicze, 2014), 230.

<sup>15</sup> „Jews in Białystok After the War”, dostęp: 1.02.2019, <https://www.jewishgen.org/Yizkor/Bialystok1/bial16.html>.

miastem i stopniowo do niego wracali. O około pięciuset osobach, które wróciły do miasta do połowy sierpnia 1944 roku, pisze też uczestnik wydarzeń Izaak Borsztejn<sup>16</sup>. W listopadzie 1944 roku w Związku Gmin Żydowskich Województwa Białostockiego zarejestrowanych było 1026 osób, w tym 350 w Białymstoku, z czego tylko 40 byli to dawni mieszkańcy miasta<sup>17</sup>. W tekście na witrynie internetowej Białystok Memorial Website możemy przeczytać, że po wojnie pozostało w Białymstoku 1085 Żydów, z czego 900 to przedwojenni mieszkańcy miasta i jego okolic<sup>18</sup>.

Czym innym jest próba ustalenia całkowitej liczby ocalonych białostockich Żydów, uwzględniając tych, którzy po wojnie nigdy do miasta nie wrócili, a była to zapewne większość. Żydowski historyk Tobiasz Cytron, który przeżył wojnę w mieście, a następnie opisywał m.in. dzieje białostockiego getta, doliczył się około 3800 ocalonych z Holokaustu białostoczan. Z jego szacunków wynika, że z przebywających w getcie przeżyło 900–1000 osób, 350 ocalało u chrześcijan w podbiałostockich miejscowościach, 35 – w obozach niemieckich (jako fachowcy), 60 – na robotach w Niemczech i Austrii (jako aryjczycy), około 2 tys. dzięki zsyłce w głąb ZSRR i 300 tam ewakuowanych, zaś 120 walczyło w Armii Andersa<sup>19</sup>. W Centralnej Kartotece CKŻP znajdują się karty rejestracyjne 1542 osób urodzonych w Białymstoku<sup>20</sup>. Prawdopodobnie w sumie, z blisko 50 tys. Żydów mieszkających przed wybuchem wojny w Białymstoku i okolicach, ocalało około 7 tys., a powróciło do miasta 1085, czyli poniżej 3%.

Irena Hurwic-Nowakowska w swojej pracy poświęconej analizie więzi społecznych ludności żydowskiej w tużpowojennej Polsce wskazała na trzy czynniki „działające rozpadowo” na tę więź: wyniszczenie biologiczne, przeobrażenia społeczno-gospodarcze w Polsce oraz powstanie państwa żydowskiego. Polskich Żydów określiła jako grupę szczątkową<sup>21</sup>. Celem przeprowadzonych badań jest wykazanie, że przykład Białegostoku dobrze ilustruje to zjawisko, na co argumentów dostarczy analiza struktury demograficznej i zawodowej omawianej populacji. Można założyć, że populacja Żydów białostockich była nietypowa,

---

<sup>16</sup> „Memorial in Tribute to the Victims by Izchok Borsztejn”, dostęp: 1.02.2019, <https://www.jewishgen.org/Yizkor/Bialystok1/bial19.html>.

<sup>17</sup> Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie [dalej: AŻIH], Wojewódzki Komitet Żydowski w Białymstoku (1944–1950) [dalej: WKŻB], sygn. 362/1, [b.p.], Zagajenie I Zjazdu Delegatów Żyd. Gmin Województwa Białostockiego, 12.11.44 r.

<sup>18</sup> „Białystok”, dostęp: 1.12.2018, [www.zchor.org/bialystok/bialystok.htm#history](http://www.zchor.org/bialystok/bialystok.htm#history).

<sup>19</sup> Tobiasz Cytron, „Konsekwencje”, w: *Białostoccy Żydzi*, t. 3, red. Adam Dobroński (Białystok: Instytut Historii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, 2000), 52.

<sup>20</sup> Rosner, *Obraz*, 246.

<sup>21</sup> Irena Hurwic-Nowakowska, *Żydzi polscy 1947–1950. Analiza więzi społecznej ludności żydowskiej* (Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, 1996), 161.

odmienna nie tylko od charakterystycznej dla ogółu społeczeństwa polskiego badanego okresu, ale i żydowskiej społeczności przedwojennej.

### Migracje i zmieniająca się liczebność grupy

Choć Białystok był miastem dużym (wg danych z 1939 r. plasował się na 14. miejscu w Polsce pod względem liczby ludności, a w *Roczniku Statystycznym* zaliczony został do grupy miast wielkich<sup>22</sup>), w odniesieniu do powojennych zachowań ludności żydowskiej zadziałał schemat charakterystyczny dla małych miasteczek. Jak zauważyła I. Hurwic-Nowakowska, „Charakterystyczne, że mieszkańcy miasteczek z dużym odsetkiem Żydów przed wojną, po wojnie na ogół do nich nie wracali. W okresie bezpośrednio powojennym Żydzi unikali małych miast, gdzie groziło im większe niebezpieczeństwo. Poza tym charakter tego typu rodzinnych miasteczek był nierozzerwalnie związany ze skupiskiem żydowskim, którego po wojnie nie było. Z poszczególnych miasteczek ocalali tylko nieliczni, którzy woleli – już w nowej sytuacji – osiedlić się w innych miastach”. Mieszkańcy większych miast na ogół do nich wracali<sup>23</sup>. Dawni białostoczanie odczuwali więź ze swym miastem, ale jej oznaką było częściej zakładanie stowarzyszeń byłych mieszkańców miasta (ziomkostw) za granicą. Ludzie mówiący o sobie *Bialystokers* najaktywniejsze środowiska stworzyli w USA, Australii i Izraelu<sup>24</sup>.

W przypadku Białegostoku, obok uzasadnień psychologicznych, ważne było także ekonomiczne – miasto było bardzo zniszczone. Pod gruzami znalazło się trzy czwarte centrum, w tym dwie dawne dzielnice żydowskie, które zostały zrównane z ziemią w 1941 roku, i budynki getta, które nie przetrwały jego likwidacji. Podróżujący po Polsce Mordechaj Canin pisał, że miasto jest zrujnowane i pozbawione nadziei<sup>25</sup>. Wprawdzie działacze organizacji żydowskich z USA, którzy w 1945 roku odwiedzili Białystok, mimo stwierdzenia niechęci białostoczan do Żydów nie wykluczali możliwości odbudowy tutaj życia żydowskiego, zwłaszcza po planowanym przyjeździe Żydów z ZSRR, ale kierownictwo WKŻ było innego zdania. Uważało, że miasto może służyć jedynie jako punkt etapowy

<sup>22</sup> *Mały Rocznik Statystyczny 1939* (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1939), 36.

<sup>23</sup> Hurwic-Nowakowska, *Żydzi*, 27–28.

<sup>24</sup> Szerzej o aktywności białostockich Żydów poza Polską zob. Kobrin, *Żydowski Białystok*, 239–249.

<sup>25</sup> Relacje z wizyt w zrujnowanym Białymstoku zob. Mordechaj Canin, *Przez ruiny i zgliszczca. Podróż po stu zglądzonych gminach żydowskich w Polsce* (Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 2018), 259; Israel Beker, „My Beloved Home”, w: *The Bialystoker Memorial Book* (New York: The Bialystoker Center, 1982), 146; Ewa Kracowski, „Świadectwo”, dostęp: 1.08.2018, <http://bialystok.jewish.org.pl/page4.html>.



dla repatriantów-Żydów, a miejscowych zachęcano do wyjazdu na Ziemię Zachodnie<sup>26</sup>. Przemawiały za tym zarówno szanse na lepsze warunki bytowe, jak i aspekty psychologiczne – tam wszyscy byli „z zewnątrz”. Działania takie popierane były także przez polskie władze.

Jak już wspomniano, w lipcu 1944 roku na terenie Białegostoku przebywało prawdopodobnie 194 Żydów, a w listopadzie tego roku około 700. Był to efekt powracania z kryjówek w podbiałostockich lasach i wsiach, a także już z obozów. Ludzie przybywali do swych miejscowości licząc, że znajdą bliskich i swój dom. Czekali ich przeważnie rozczarowanie, nie spotykali nie tylko rodzin, ale często nikogo znajomego, domy były zniszczone bądź zajęte przez nowych lokatorów. Wywoływało to często odruch ucieczki; po zostawieniu po sobie śladu w formie rejestracji w WKŻ ludzie jechali dalej, najczęściej w kierunku zachodnim, jedni za granicę (do Palestyny, Niemiec – gdzie tworzone obozy dla przesiedleńców, albo po prostu tam, gdzie był ktoś z rodziny), inni na razie zostawali w Polsce. Ocalali przeważnie szukali skupisk ludności żydowskiej, dlatego trafiali głównie do dużych ośrodków – Łodzi, odbudowywanej Warszawy, a po repatriacjach – do miast na Dolnym Śląsku. Stały, odnotowywany w comiesięcznych statystykach ruch ludzi trwał do 1948 roku.

Na miejsce wyjeżdżających przybywali nowi, głównie tzw. repatrianci z ZSRR. Określenie to było używane wobec wszystkich przyjeżdżających ze wschodu, chociaż obok tych, którzy trafili do ZSRR w czasie wojny jako uciekinierzy bądź przymusowo przesiedleni, represjonowani, powołani do radzieckiej armii, znajdowali się w tej grupie także mieszkańcy przedwojennych ziem polskich, którzy znaleźli się za granicą na skutek zmiany jej przebiegu. Dla uproszczenia jednak, tak jak działo się to w latach 40., wszystkich nazywa się repatriantami. Od 1944 roku na mocy porozumień podpisanych z Białoruską, Litewską i Ukraińską SRR do kraju mogli przyjeżdżać Polacy i Żydzi z tych republik, natomiast zorganizowana repatriacja z głębi ZSRR realnie zaczęła się dopiero na początku 1946 roku. Cały czas jednak trwała „dzika repatriacja” przez niebezpieczną granicę. W sumie do lipca 1946 roku przybyło do Polski około 175 tys. żydowskich repatriantów z ZSRR i wówczas w CKŻP zarejestrowano najwyższą w powojennej historii Polski liczbę Żydów – 244 tys. Uznaje się, że ze względu np. na kilkukrotne rejestracje wędrujących ludzi mogło to oznaczać realną liczbę 210 tys.<sup>27</sup>

Białystok był siódmym miastem w Polsce pod względem liczby przyjętych repatriantów. W pierwszym półroczu 1946 roku przybyło ich tutaj, według

<sup>26</sup> AŻIH, Centralny Komitet Żydów w Polsce, Wydział Produktywizacji, 1945–1950, sygn. 303/XII/111, k. 12–12 v., Elias Gołomb, Sprawozdanie z pobytu w Białymstoku od dnia 10 IX do 21 IX 1945 r.

<sup>27</sup> Sienkiewicz, *Atlas*, 393.

zestawień ogólnopolskich, 1037<sup>28</sup>. Dane te nieco różnią się od zawartych w sporządzonych na miejscu sprawozdaniach, według których do końca 1945 roku przyjechało do Białegostoku 116 repatriantów, w następnym półroczu – 804<sup>29</sup>. Całkowita liczba Żydów, którzy przybyli do miasta z różnych kierunków w ciągu tych sześciu miesięcy to 1259, a urodziło się wówczas 18 dzieci<sup>30</sup>. W sumie od początku do końca okresu rejestracji w 1950 roku przez Białystok przewinęło się ponad 2 tys. Żydów (w białostockim WKŻ wypełniono karty 2009 osób)<sup>31</sup>.

Druga fala repatriacji, a właściwie przesiedleń z Kresów Wschodnich, miała miejsce w latach 1955–1959. Z ZSRR do Polski przyjechało wtedy blisko 250 tys. ludzi, w tym około 18 tys. Żydów, z czego 13 tys. wyjechało dalej<sup>32</sup>. Do Białegostoku przybyła kolejna grupa repatriantów, jednak znacznie mniejsza niż w latach 40. – było to 16 rodzin, czyli zapewne mniej niż 50 osób<sup>33</sup>. To niewiele, jednak nie tak mało, gdy weźmie się po uwagę, że społeczność żydowska w mieście liczyła wówczas poniżej 200 osób.

Poza dwoma pierwszymi latami powojennymi liczba Żydów przybywających do Białegostoku była mniejsza niż opuszczających go i wyjeżdżających z Polski. Pragnienie rozpoczęcia nowego życia, a zwłaszcza budowa państwa Izrael, silnie oddziaływały na umęczonych ludzi. Stosunek polskich władz do emigracji Żydów był zmienny i zależał głównie od sytuacji międzynarodowej i aktualnej polityki wewnętrznej. Wyraźne są fale wyjazdów. Pierwsza z lat 1944–1947, głównie emigracji nielegalnej, ale tolerowanej przez państwo polskie i prowadzonej przez tajną siatkę przerzutową Bricha, przyniosła wyjazd około 140 tys. ludzi, czyli połowy Żydów przebywających wówczas w Polsce (wyjazdy były szczególnie nasilone latem–jesienią 1946 r. w związku z paniką po pogromie kieleckim)<sup>34</sup>. Na drugiej fali – w okresie „walki z syjonizmem” w Polsce w latach 1949–1951, wyjechało 28 tys. osób, na trzeciej – w latach 1955–1960, w okresie odwilży i liberalizacji polityki po przejęciu władzy przez Gomułkę – wyjechało kolejne 50 tys. Ostatnia fala rozpoczęła się po wydarzeniach Marca’68 – do 1971 roku

<sup>28</sup> *Zarys działalności Centralnego Komitetu Żydów w Polsce za okres od 1 stycznia do 30 czerwca 1946 r.* (Warszawa: Centralny Komitet Żydów w Polsce, 1947), 35.

<sup>29</sup> AŻIH, Centralny Komitet Żydów w Polsce, Wydział Ewidencji i Statystyki [dalej: CKŻP WEiS], sygn. 303/VI/128, k. 2, Ruch repatriantów I półrocze 1946.

<sup>30</sup> AŻIH, CKŻP WEiS, sygn. 303/VI/128, k. 18, Ruch naturalny ludności żydowskiej 1.01–30.06.1946 r.

<sup>31</sup> Rosner, *Obraz*, 87.

<sup>32</sup> Jan Czerniakiewicz, *Przemieszczenia Polaków i Żydów na kresach wschodnich II Rzeczypospolitej i w ZSRR 1939–1959* (Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Centrum Badań Radzieckich, 1991), 12.

<sup>33</sup> AŻIH, Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce 1950–1967 [dalej: TSKŻ], sygn. 325/149, [b.p.], pismo do ZG TSKŻ, 22.04.1958 r.

<sup>34</sup> Szerzej o akcji Bricha zob. Magdalena Semczyszyn, „Nielegalna emigracja Żydów z Polski 1944–1947. Kontekst międzynarodowy”, *Dzieje Najnowsze* 1 (2018): 95–121.

wyjechało około 13 tys. osób<sup>35</sup>. W pozostałych latach możliwości wyjazdu były bardzo ograniczone.

Władze polskie zezwalały Żydom prawie wyłącznie na wyjazd do Izraela, gdyż kraj ten przyjmował ich chętnie, na mocy Prawa Powrotu uznając za repatriantów, natomiast w przypadku innych państw trzeba było ubiegać się o status uchodźcy<sup>36</sup>. W rzeczywistości po otrzymaniu paszportu (lub tylko tzw. dokumentu podróży) część ludzi udawała się do innych krajów, zwłaszcza tam, gdzie mieli rodziny.

Ta specyfika emigracji oczywiście była zauważalna także w Białymstoku, choć ze względu na małą liczebność społeczności różnice między liczbą wyjazdów w latach, gdy stosowano ułatwienia i gdy „nie wypuszczali”, nie były statystycznie istotne. W ciągu pierwszych sześciu miesięcy 1946 roku miasto opuściło 529 osób. Pomimo tego zarejestrowano wówczas rekordową liczbę 1567 osób. Łęki, które ożyły po pogromie kieleckim 4 lipca 1946 roku, udzieliły się również mieszkańcom Białegostoku, choć w mieście nie dochodziło do znaczących aktów przemocy wobec Żydów<sup>37</sup>. Organizacje żydowskie założyły, że dla osób, które pozostaną w Polsce, bezpieczniejszy będzie wyjazd do większych skupisk żydowskich, gdzie mniejsze było też poczucie wyobcowania. Z tego względu opuszczano także Lublin, Przemyśl, Włocławek czy Gdańsk<sup>38</sup>. Do końca lipca liczba żydowskich mieszkańców Białegostoku spadła do 1269 osób (co oznacza, że ludność żydowska stanowiła wtedy już tylko 1,6% mieszkańców miasta<sup>39</sup>), w sierpniu zarejestrowane były 1082, w październiku – 1002, pod koniec roku – 883 osoby. Wiosną 1947 roku, gdy całej w Polsce mieszkało 124 tys. Żydów, na województwo białostockie przypadało jedynie 0,7% tej liczby (47% żyło w województwie wrocławskim, 17% w łódzkim). Pod koniec tego roku w białostockiej ewidencji figurowało 466 Żydów, po kolejnym roku – tylko 379 i wówczas, w związku ze zmianą polityki państwa, wyjazdy ustały, a odnotowywano jedynie pojedyncze zgony i częstsze narodziny. Według danych zebranych w 1949 roku z całej Polski Białystok był na 29. miejscu listy skupisk ludności żydowskiej

<sup>35</sup> Dariusz Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989* (Warszawa: PAN Instytut Studiów Politycznych, 2010), 51–52, 61, 132; Bożena Szaynok, *Z historią i Moskwą w tle. Polska a Izrael 1944–1968* (Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2007), 202–203.

<sup>36</sup> Stankowski, „Nowe spojrzenie”, 105–107.

<sup>37</sup> Podawane w literaturze przypadki śmierci na skutek przemocy w regionie białostockim miały miejsce poza samym miastem – David Engel, „Patterns of Anti-Jewish Violence in Poland, 1944–1946”, *Yad Vashem Studies* 26 (1998): 50–52.

<sup>38</sup> Stefan Grajek, *Po wojnie i co dalej. Żydzi w Polsce w latach 1945–1949* (Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 2003), 102; Natalia Aleksiuń, *Dokąd dalej? Ruch syjonistyczny w Polsce (1944–1950)* (Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2002), 80–86.

<sup>39</sup> W lutym 1947 r. Białystok liczył 56,8 tys. mieszkańców – *Rocznik Statystyczny 1947* (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1947), 33.

(liczącej w sumie ponad 77 tys.), za ośrodkami, które i przed wojną pełniły taką rolę, jak Łódź, Kraków, Warszawa, ale też miastami Dolnego i Górnego Śląska, Szczecinem i Gdańskiem<sup>40</sup>. Warto zauważyć, że po wojnie Białystok był jedynym miastem w regionie zamieszkałym przez większą (choć i tak nieporównywalną ze stanem przedwojennym) grupę Żydów. Poza nim Wojewódzki Komitet Żydowski w sierpniu 1946 roku zarejestrował 52 osoby w Suwałkach, 91 – w Bielsku Podlaskim, 28 – w Wysokim Mazowieckim. Na początku 1947 roku wykazywał już tylko 51 Żydów z Bielska Podlaskiego i 36 z Suwałk, w grudniu tego roku – odpowiednio 47 i 24<sup>41</sup>. Najmniejsze społeczności zanikały najszybciej, co dostrzegano także w wielu innych miejscach<sup>42</sup>.

Kolejny okres ułatwień emigracyjnych ze strony polskich władz przyniósł dalszy spadek liczby białostockich Żydów i w 1950 roku w WKŻ zarejestrowanych było 306 osób, a w 1951 roku tylko 165, czyli mniej niż w lipcu 1944 roku, gdy rozpoczęła się powojenna historia<sup>43</sup>. W 1951 roku Żydowska Kongregacja Wyznaniowa w Białymstoku, według niezbyt starannej statystyki, liczyła 212 członków<sup>44</sup>.

Tabela 1. Liczba osób zarejestrowanych w Wojewódzkim Komitecie Żydowskim w Białymstoku

Data	Ogółem	W tym w mieście Białystok
30.06.1946	1567	.
31.12.1946	883	.
30.06.1947	644	572
31.12.1947	537	466
30.06.1948	502	441
31.12.1948	440	379
30.06.1949	447	384
31.12.1949	430	.
31.12.1950	220	.

Źródło: AŻIH, CKŻP WEiS, sygn. 303/VI/128–138.

<sup>40</sup> Stankowski, „Nowe spojrzenie”, 114.

<sup>41</sup> AŻIH, CKŻP WEiS, sygn. 303/VI/129, k.1, Liczba ludności żydowskiej, sierpień 1946; sygn. 303/VI/131, k. 72, Ruch ludności żydowskiej, styczeń 1947, sygn. 303/VI/134, k. 2, Ruch ludności żydowskiej, grudzień 1947.

<sup>42</sup> Hurwic-Nowakowska, *Żydzi*, 27–28.

<sup>43</sup> AŻIH, WKŻB, sygn. 362/5, [b.p.], Rejestracja ludności żydowskiej m. B-stoku na 1950 r.; AŻIH, TSKŻ, sygn. 325/146, [b.p.], Pismo TSKŻ do WRN w Białymstoku, 5.06.1951 r.

<sup>44</sup> Kazimierz Urban, *Cmentarze żydowskie, synagogi i domy modlitwy w Polsce w latach 1944–1966 (wybór materiałów)* (Kraków: Nomos, 2006), 34.

Ilustracją dla zjawiska ogromnej fluktuacji społeczności jest porównanie dwóch zachowanych, niestety niepełnych, imiennych spisów białostockich Żydów: z 1945 (zawiera 471 nazwisk) i 1950 roku (306 osób). Osób, które pojawiają się w obu spisach jest jedynie 56, przy czym obliczenie to może być nieściśle, gdyż ze względu na bardzo duże różnice w pisowni imion i nazwisk w wielu wypadkach nie ma pewności, czy chodzi o te same osoby. W odniesieniu do kilku osób można się domyślać zmiany imion na polskie (np. w 1945 r. zapisano Abę, Idę i Mojsze Brenerów, a w 1950 r. pojawiają się Brenerowie Elka, Weronika i Michał). Czasami do jednej osoby z wcześniejszego spisu „dołączają” w późniejszym inne o tym samym nazwisku – odnaleziona bądź założona rodzina; większość różnic jest efektem wyjazdów i przyjazdów pojedynczych ludzi bądź rodzin. Po sporządzeniu spisu przy 86 osobach dodano adnotacje wskazujące, że opuścili już one miasto (a prawdopodobnie i kraj); dotyczyło to głównie całych rodzin<sup>45</sup>.

Jak już wspomniano, w 1950 roku zlikwidowano prawie wszystkie żydowskie organizacje i instytucje, a utworzone Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Polsce nie miało już narzędzi i pozycji pozwalających na prowadzenie pełnych, rzetelnych statystyk. Według podanych przez nie informacji w 1952 roku w Białymstoku żyło 156 żydowskich mieszkańców<sup>46</sup>. Jak mała była to społeczność, ilustruje list z 1953 roku, w którym pewna 16-latką pisze, że jest jedyną w mieście Żydówką w tym wieku<sup>47</sup>. Wiadomo też, że w tym roku białostocka Kongregacja liczyła tylko 60 członków i w 1954 roku została uznana przez Urząd do Spraw Wyznań za „nieefektywną” i w związku z tym zlikwidowana<sup>48</sup>.

Choć w 1956 roku mówiono o „panice wyjazdowej” w mieście, nie ma źródeł, które pozwoliłyby na określenie liczby białostoczan, którzy wyjechali w ramach „aliji Gomułki”. Wiadomo jedynie, że liczba członków TSKŻ w 1957 roku zmalała do 51, w roku następnym paszporty na wyjazd stały albo dokumenty podróży otrzymało osiem osób, które udawały się do Izraela, Australii i Anglii. W 1959 roku wyjechało 15 osób<sup>49</sup>. Wydaje się, że zważywszy na jednoczesne występowanie dwóch przeciwnych zjawisk – emigracji i repatriacji – saldo migracji tego okresu było nieznacznie dodatnie.

<sup>45</sup> „Partial Survivors List of Białystok”, dostęp: 1.12.2012, [www.zchor.org/bialystok/survivors.htm](http://www.zchor.org/bialystok/survivors.htm); AŻIH, WKŻB, sygn. 362/5, [b.p.], Rejestracja ludności żydowskiej m. B-stoku na 1950 r.

<sup>46</sup> AŻIH, TKSŻ, sygn. 325/146, sygn. 325/147, [b.p.], Wykaz członków TSKŻ w Polsce na rok 1952.

<sup>47</sup> AŻIH, TSKŻ, sygn. 325/146, [b.p.], Prośba Estery Miller do ZG TSKŻ, 12.05.1953.

<sup>48</sup> Urban, *Cmentarze*, 34.

<sup>49</sup> AŻIH, TSKŻ, sygn. 325/149, [b.p.], Pismo do ZG TSKŻ, 16.12.1956; Pismo do ZG TSKŻ, 22.06.1958 r.; AIPN, sygn. IPN BI 127/32/3, [b.p.], Rejestr spraw ubiegających się o wyjazd do państw kapitalistycznych za rok 1958/59.

Także dane dotyczące liczby żydowskich mieszkańców Białegostoku w latach 60. są niepełne i niespójne. W 1961 roku TSKŻ podawał liczbę 230 osób, jednocześnie określając liczbę swoich członków na 76 osób<sup>50</sup>. Co roku wyjeżdżało kilka–kilkanaście osób.

W niektórych publikacjach, w tym w *Atlasie historii Żydów*, podawana jest liczba 600 białostockich Żydów – członków TSKŻ w 1966 roku, pierwotnie zaczerpnięta prawdopodobnie przez Salomona Sztraus-Marko z dokumentów V Zjazdu TSKŻ<sup>51</sup>. Liczba ta nie może być prawdziwa. Między 1961 a 1966 rokiem nie było fali migracji do miasta, która podwoiłaby liczbę ludności żydowskiej (w latach 1961–1963 w sumie do Polski przejechało mniej niż 50 Żydów, a migracje wewnętrzne do Białegostoku obejmowały Polaków i Białorusinów ze wsi regionu). Dokumenty, z których zaczerpnięta została przywołana tu wysoka liczba, są najprawdopodobniej w Polsce niedostępne, nie ma więc możliwości sprawdzenia, czy pomyłkowo przy przepisywaniu nie dodano jednego zera. Wydaje się to prawdopodobne, zwłaszcza że w 1967 roku w Towarzystwie było zarejestrowanych 36 członków, ale na żydowski Nowy Rok nie udało się zebrać 10 mężczyzn potrzebnych do modlitw<sup>52</sup>.

Wkrótce nadeszła ostatnia fala emigracji, nazwanej pomarcową. Nie ma potrzeby przypominania tu jej przyczyn i charakteru, które wielokrotnie były już opisywane. W Białymstoku pierwsza umotywowana politycznie prośba o uznanie narodowości żydowskiej i zgodę na wyjazd do Izraela wpłynęła już w czerwcu 1967 roku<sup>53</sup>. Następne wnioski, nierzadko wymuszone, pojawiły się po wydarzeniach marcowych, które wprawdzie w Białymstoku nie odbiły się silnym echem, ale i tu realizowano ustaloną politykę wobec Żydów. Do końca 1968 roku wydano 10 zezwoleń na wyjazd do Izraela. W następnym roku zgody otrzymało 58, w 1970 roku – 25 osób<sup>54</sup>. W 1969 roku w KW MO sporządzono wyjątkową

---

<sup>50</sup> Anna Pyżewska, „Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Białymstoku (1950–1970)”, *Biuletyn Historii Pogranicza* 11 (2011), 85.

<sup>51</sup> Salomon Sztraus-Marko, „Di geschichte fun jidysz in noch-milchomedikn Pojln”, w: *Dzieje Żydów w Polsce 1944–1968. Teksty źródłowe*, red. Alina Cała, Hanna Datner-Śpiewak (Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 1997), 214; Sienkiewicz, *Atlas*, 413.

<sup>52</sup> Pyżewska, „Towarzystwo”, 93.

<sup>53</sup> AIPN, sygn. IPN Bi 045/1680, k. 94, Meldunek dot. sytuacji w województwie w związku z konfliktem na Bliskim Wschodzie z dn. 8.06.67. W zestawieniach za 1967 r. pojawia się tylko jeden wniosek dotyczący wyjazdu do Izraela załatwiony odmownie. Prawdopodobnie dotyczy właśnie tej osoby – AIPN, sygn. IPN Bi 127/8/2, k. 50, Zestawienie z wyjazdów czasowych i emigracyjnych do „KK” woj. białostockiego za 1967 r. Szerzej na temat emigracji pomarcowej białostoczan zob. Joanna Sadowska, „Żydowska społeczność Białegostoku u schyłku swego istnienia (1950–1970)”, *Białostockie Teki Historyczne* 14 (2016): 221–243.

<sup>54</sup> AIPN, sygn. IPN Bi 127/8/2, k. 32, 36, 40, 44, 46, 54–76, 80, 82, 84–93, Wykaz nadesłanych spraw z jednostek paszportowych na wyjazd do KDL i KK. Wykaz nadesłanych spraw z jednostek paszportowych na wyjazd do KDL i KK [od 1 maja 1968 r. do 30 listopada 1970 r.].

tabele: „Zestawienie liczbowe osób mniejszości narodowościowych ubiegających się o wyjazdy emigracyjne rok 1969”. Z niej z kolei wynika, że o wyjazd skutecznie ubiegało się w tym roku 35 Żydów. W grupie tej było trzech członków PZPR i 32 bezpartyjnych, 17 przedstawicieli inteligencji i 18 robotników, pięć osób z wykształceniem wyższym, 11 ze średnim i 19 z podstawowym. Otwarte były jeszcze sprawy 11 Żydów<sup>55</sup>. Różnice między przedstawionymi powyżej liczbami prawdopodobnie wynikają z faktu, że razem z przedstawicielami mniejszości wyjeżdżali też członkowie rodzin będący Polakami. Wiadomo także, że znaczna część emigracji pomarcowej nie trafiła do Izraela, tylko do państw Europy Zachodniej, Australii czy USA.

Na trwającej do początków lat 70. fali emigracji z Białegostoku wyjechało w sumie do stu osób pochodzenia żydowskiego i ich rodzin. Białostocka społeczność żydowska *de facto* przestała istnieć, pozostały jednostki, które liczyła już tylko SB. Według jej orientacji na początku lat 80. na terenie całego województwa białostockiego mieszkało około 60 osób narodowości żydowskiej, w zdecydowanej większości w starszym wieku. W 1970 roku uległ likwidacji białostocki oddział TSKŻ. O końcu „żydowskiego świata” mówiono wówczas w odniesieniu do całej Polski, a w Białymstoku widać to było z całą ostrością. Izaak Rybal-Rybalowski, który w 1977 roku odwiedził Białystok jako przedstawiciel Federacji Żydów Polskich w Ameryce, pisał o skurczeniu się społeczności żydowskiej w tym mieście do dziewięciu osób, wymieniając wszystkich z imienia i nazwiska<sup>56</sup>. W przeprowadzonym w 2001 roku spisie ludności w mieście narodowość żydowską zadeklarowało 16 obywateli polskich, a posługiwanie się językiem żydowskim lub hebrajskim – dziewięć<sup>57</sup>. Nie były to jednak osoby rozpoznawane jako Żydzi, angażujące się w życie żydowskie. Człowiek, który mówił o sobie, że jest ostatnim Żydem w Białymstoku, zmarł w 2000 roku<sup>58</sup>. W spisie powszechnym w 2011 roku nikt już nie zadeklarował narodowości żydowskiej.

## Struktura demograficzna

Wyjątkowa sytuacja, w jakiej znaleźli się Żydzi w czasie wojny, zaowocowała nietypową strukturą demograficzną grupy ocalałych. Większe szanse przeżycia

<sup>55</sup> AIPN, sygn. IPN Bi 127/8/2, k. 78, Zestawienie liczbowe osób mniejszości narodowościowych ubiegających się o wyjazdy emigracyjne rok 1969.

<sup>56</sup> Izaak Rybal-Rybalowski, „My Visit to Białystok in 1977”, w: *The Białystoker*, 143.

<sup>57</sup> „Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002 w zakresie deklarowanej narodowości oraz języka używanego w domu”, dostęp: 1.07.2018, <http://stat.gov.pl/spisy-powszechne/narodowe-spisy-powszechne/narodowy-spis-powszechny-2002/>

<sup>58</sup> „Szymon Bartnowski”, dostęp: 20.06.2018, [http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,1161946,20000706WA-DLO,Szymon\\_Bartnowski,.html](http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,1161946,20000706WA-DLO,Szymon_Bartnowski,.html)

mieli silniejsi, bardziej odporni na głód czy choroby, ale też bardziej wartościowi jako robotnicy przymusowi. Ogromne znaczenie miała mobilność (w sensie łatwości poruszania się, ale też samodzielności, nieobciążenia rodziną, braku zobowiązań), bo zwiększała szanse ucieczki. Warunki te stawiały w uprzywilejowanej pozycji mężczyzn, szczególnie młodych. Z kolei oni mieli mniejsze szanse na przetrwanie „na aryjskich papierach”, gdyż przechodzili rytualne obrzezanie. Pomagający w ukryciu się wśród Polaków „aryjski wygląd” raczej nie miał wpływu na strukturę demograficzną ocalałych (choć być może chętniej przypisywano go dzieciom, które częściej są jasnowłose i ludziom młodym, o rzucającej się w oczy urodzie). Część dzieci, które przeżyły wśród Polaków, nie była uwzględniana w statystykach, gdyż nie rejestrowano ich w CKŻP.

Jak już wspomniano, w szczytowym dla okresu powojennego momencie, a była to połowa 1946 roku, w Białymstoku przebywało ponad półtora tysiąca Żydów. Przy rejestracji pytano o sposób przetrwania wojny, a dokładnie o miejsce ostatniego pobytu przed oswobodzeniem. Z danych przedstawionych na wykresie 1 wynika, że ogromna większość (blisko 60%; 920 osób) przeżyła w ZSRR, byli to bowiem wspomniani wyżej repatrianci; pozostali wskazywali „bunkry” (czyli różnego rodzaju kryjówek), obozy w kraju i w Rzeszy, pobyt wśród Polaków, partyzantkę i, najmniej liczni, kryjówki w lasach<sup>59</sup>. Dlatego duże znaczenie miały tu takie czynniki, jak siła czy mobilność, pozwalające na wędrówki i pracę, a mniejsze – te ułatwiające ukrycie się. To wyjaśnia, przynajmniej częściowo, strukturę demograficzną grupy białostockich Żydów.

Mężczyźni mieli większe szanse przeżycia w obozach w kraju, partyzantce i w ZSRR, kobiety zaś – po stronie aryjskiej. W ten sposób ocalały 83 kobiety, głównie młode, i tylko 12 mężczyzn.

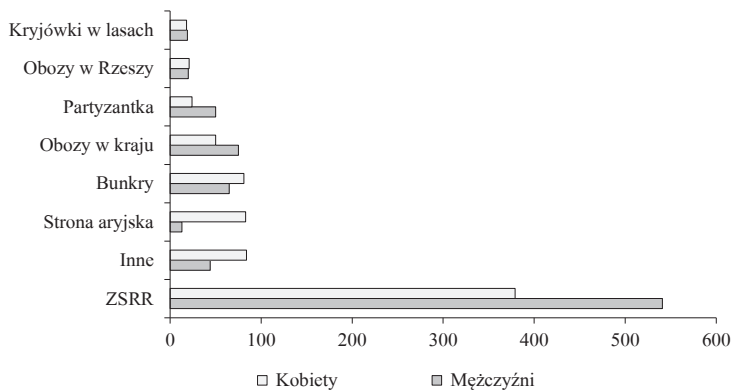
Uwarunkowania szans przetrwania tłumaczą wyjątkową cechą demograficzną powojennej społeczności żydowskiej, czyli znaczącą przewagę liczebną mężczyzn nad kobietami. O ile 1931 roku w miastach województwa białostockiego na 100 mężczyzn wyznania mojżeszowego przypadało 111,6 kobiet, to w roku 1946 już tylko 89,5<sup>60</sup>. Mężczyźni mieli nieco większe szanse przeżycia ze względu na walor siły roboczej, ale w przypadku Białegostoku na małą liczbę kobiet wpłynęła przede wszystkim repatriacja z ZSRR, w której uczestniczyło 2/3 przebywających tu Żydów. Kobiety stanowiły bowiem tylko 39,4% żydowskich repatriantów przybyłych do Białegostoku w pierwszej połowie

<sup>59</sup> AŻIH, CKŻP WEiS, sygn. 303/VI/128, k. 24, Żydzi zarejestrowani od 1.01 do 30.06 1946 r. według miejsca ostatniego pobytu przed oswobodzeniem (sposobu przetrwania), płci i wieku, 30.06.1946.

<sup>60</sup> *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9.12.1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo białostockie* (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1938), 29; *Zarys działalności*, 8.

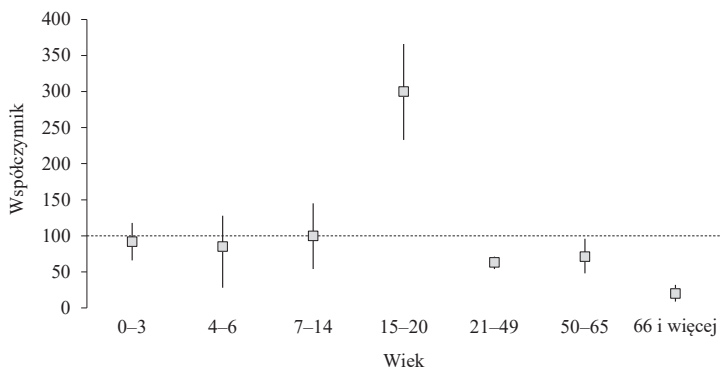


Wykres 1. Żydzi zarejestrowani w Białymstoku w pierwszej połowie 1946 roku według miejsca przetrwania i płci



Źródło: AŻIH, CKŻP WEiS, sygn. 303/VI/128, k. 24, Żydzi zarejestrowani od 1.01 do 30.06 1946 r. według miejsca ostatniego pobytu przed oswobodzeniem (sposobu przetrwania), płci i wieku, 30.06.1946.

Wykres 2. Współczynnik feminizacji Żydów zarejestrowanych w Wojewódzkim Komitecie Żydowskim w Białymstoku w grudniu 1947 roku

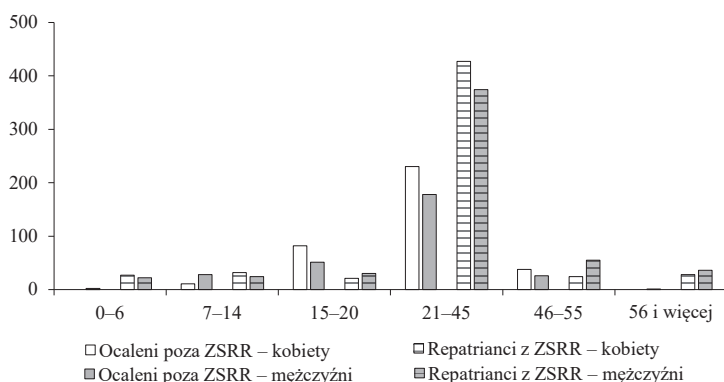


Źródło: AŻIH, CKŻP WEiS, sygn. 303/VI/134, k.33, Żydzi zarejestrowani w grudniu 1947 r. wg płci i wieku.

1946 roku (na 100 mężczyzn przypadało 65 kobiet). Co wyjątkowe – najmniej było kobiet znajdujących się w przedziale między 46. a 55. rokiem życia (tylko 44 na 100 mężczyzn)<sup>61</sup>. Kobiety nie tylko były słabsze i gorzej znosiły tułaczkę, ale przede wszystkim mniej mobilne – rzadziej decydowały się na wyjazd ze względu na opiekę nad rodziną. Niejednokrotnie mężczyźni sami wyjeżdżali do ZSRR, gdyż łudzili się, że żonom i dzieciom nic na miejscu nie grozi.

Nietypową strukturę płci ilustruje wykres 2, przedstawiający współczynnik feminizacji białostockich Żydów pod koniec 1947 roku. W większości grup wiekowych dominują mężczyźni, z wyjątkiem kohorty 15–20 lat, gdzie na 100 mężczyzn przypada 300 kobiet. Jedynie młode dziewczęta były na tyle silnymi kobietami, by przetrwać i, jak już wcześniej wspomniano, w przeciwieństwie do chłopców w ich wieku łatwiej było im ukryć się po stronie aryjskiej.

Wykres 3. Liczba Żydów zarejestrowanych w Białymstoku w pierwszej połowie 1946 roku według wieku i płci



Źródło: AŻIH, CKŻP WEiS, sygn. 303/VI/128, k. 24, Żydzi zarejestrowani od 1.01 do 30.06 1946 r. według miejsca ostatniego pobytu przed oswobodzeniem (sposobu przetrwania), płci i wieku, 30.06.1946.

Nietypowa była również struktura wiekowa społeczności żydowskiej. Spośród zarejestrowanych w pierwszym półroczu 1946 roku 1567 białostockich Żydów aż dwie trzecie mieściło się w przedziale wiekowym 21–45 lat (przed wojną – 38%), 21% było młodszych (dawniej 38%), 13% starszych (dawniej 38%). Wśród 920 repatriantów znajdowało się 49 dzieci do 6 lat (czyli urodzonych w czasie wojny), 56 między 7. a 14. rokiem życia, 51 nastolatków w wieku 15–20

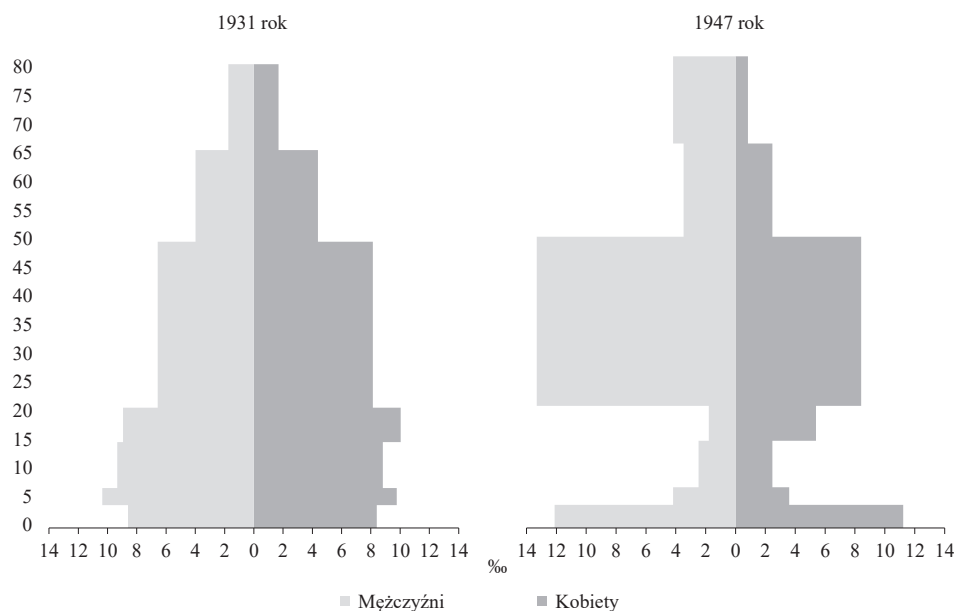
<sup>61</sup> ŻIH, CKŻP WEiS, sygn. 303/VI/128, k. 4, Repatrianci wg płci i wieku, I półrocze 1946 r.; *Zarys działalności*, 35.

lat, 621 osób w wieku 21–45 lat, 79 do 55 lat i 62 starsze. Warto zauważyć, że w przeciwieństwie do ocalałych na terenie Polski czy w obozach w Niemczech repatrianci często mieli rodziny (choć zdekompletowane)<sup>62</sup>.

Jak wynika z przedstawionych danych, gdyby nie repatrianci, wśród białostockich Żydów prawie nie byłoby małych dzieci i ludzi starszych, zbyt słabych, by przetrwać w ukryciu czy obozie, niezdolnych do ciężkiej pracy. Grupą, w której repatrianci nie dominowali, byli starsi nastolatki, nadreprezentowani wśród ocalałych w Polsce.

Zestawienie danych zebranych pod koniec 1947 roku, w momencie względnego ustabilizowania społeczności żydowskiej w Białymstoku, z danymi przedwojennymi ukazuje w sposób bardzo dobitny, jak Holocaust zmienił jej strukturę.

Wykres 4. Piramida wieku białostockich Żydów w 1931 i 1947 roku



Uwaga: dane porównawcze wyliczone na podstawie wskaźników gęstości dla grup wiekowych 0–3, 4–6, 7–14, 15–20, 21–49, 50–65, 66–80. Suma wskaźników dla jednorocznych grup wieku wynosi 1000.

Źródło: *Drugi powszechny spis ludności*, 38–40; AŻIH, CKŻP WEiS, sygn. 303/VI/134, k. 33.

<sup>62</sup> AŻIH, CKŻP WEiS, sygn. 303/VI/128, k. 24, Żydzi zarejestrowani od 1.01 do 30.06 1946 r. według miejsca ostatniego pobytu przed oswobodzeniem (sposobu przetrwania), płci i wieku, 30.06.1946; *Drugi powszechny spis ludności*, 35–37.

Najbardziej dramatyczny jest brak dzieci, które w czasie wojny rodziły się rzadko i przeważnie jej nie przeżywały. Na wyjątkowo niską ich liczbę miał wpływ również fakt, że do Białegostoku nie trafiły żydowskie sieroty, nie powstał tu domu dziecka, co miało miejsce w kilkunastu ośrodkach w Polsce<sup>63</sup>. Po zakończeniu wojny miał miejsce skokowy wzrost liczby urodzeń, co jest określone przez demografów jako urodzenia odłożone w czasie i przechodzenie do fazy kompensacji<sup>64</sup>. Zakładali rodziny ci, którzy w czasie wojny uczynić tego nie mogli, ale też ci, którzy utracili swych małżonków i dzieci.

Wspomniany już rejestr z 1950 roku, obejmujący 306 osób, starano się sporządzić alfabetycznie i zapisywano rodzinami – znalazło się ich w ewidencji 77, w tym 52 złożone (prawdopodobnie) z rodziców i dzieci. Oprócz tego zarejestrowano 55 samotnych mężczyzn i 14 kobiet<sup>65</sup>. Wskazuje to na stopniowe przewycięzanie zjawiska samotności, tak uderzającego w pierwszych powojennych latach.

Po wojnie przyrost naturalny wśród Żydów był mniej więcej taki sam, jak wśród Polaków (w Białymstoku w rodzinach żydowskich co miesiąc rodziło się 1–2 dzieci), co było dużą zmianą w porównaniu z okresem przedwojennym, kiedy – ze względu na miejski charakter tej ludności – był on wyraźnie mniejszy. To efekt wspomnianej już kompensacji, ale być może także zmiany stylu życia. W 1961 roku białostockie TSKŻ podało, że wśród 230 zarejestrowanych osób znajduje się 101 dzieci do 13. roku życia, czyli 44%<sup>66</sup>, a według danych ogólnopolskich dzieci w tym wieku stanowiły wówczas niecałe 33%. Wysoki odsetek był jednak nie tyle efektem dużej bezwzględnej liczby dzieci, ile małej ludzi starszych. Według kryteriów demograficznych Żydzi stanowili społeczeństwo młodości demograficznej, progresywne. Można było się spodziewać rozwoju tej społeczności. Zablockowały ją emigracja oraz akulturacja i integracja narodowościowa<sup>67</sup>, a w szczególności zjawisko nieprzekazywania żydowskiej identyfikacji w przypadku dzieci z małżeństw mieszanych, będące właściwie regułą.

---

<sup>63</sup> Helena Datner-Śpiewak, „Instytucje opieki nad dzieckiem i szkoły powszechne Centralnego Komitetu Żydów polskich w latach 1945–1946. Zakres działania i założenia wychowawcze”, *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce* 3 (1981): 37–40.

<sup>64</sup> Piotr Szukalski, *Małżeństwo. Początek i koniec* (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013), 18–21.

<sup>65</sup> ŻIH, WKŻB, sygn. 362/5, [b.p.], Rejestracja ludności żydowskiej m. B-stoku na 1950 r.

<sup>66</sup> Stankowski, „Nowe spojrzenie”, 134.

<sup>67</sup> Propozycję rozbitcia do niedawna stosowanej kategorii asymilacji na: akulturację, integrację, emancypację i sekularyzację sformułował w 2008 r. Todd Endelman – Agnieszka Jagodzińska, „Asymilacja, czyli bezradność historyka. O krytyce terminu i pojęcia”, w: *Wokół akulturacji i asymilacji Żydów na ziemiach polskich*, red. Konrad Zieliński (Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2010), s. 30–31.

## Struktura zawodowa

Akulturacja i asymilacja były związane między innymi z zanikiem więzi sąsiedzko-terytorialnej Żydów wobec braku ich skupisk. Związane było to także z ustaniem specyficznej funkcji gospodarczo-społecznej, którą ta społeczność pełniła do wybuchu wojny<sup>68</sup> – wskaźnik udziału Żydów we własności przemysłowej w Białymstoku wynosił wówczas 89%. Na 67 tys. Żydów zatrudnionych w województwie białostockim poza rolnictwem 36 tys. pracowało w przemyśle i rzemiośle, z czego aż 1/3 w branży odzieżowej. 20 tys. miejscowych Żydów pracowało w handlu i ubezpieczeniach, 3 tys. w komunikacji i transporcie, 1 tys. w służbie publicznej i instytucjach społecznych (w tym tylko 35 osób w administracji państwowej i sądownictwie), 1,9 tys. w oświacie i kulturze, podobnie w służbie zdrowia<sup>69</sup>. Większość pracowała na własny rachunek, w efekcie czego np. ponad 70% białostockich przedsiębiorstw handlowych należało do Żydów.

Powrót do tych zajęć po wojnie był trudny, a często niemożliwy. Przedsiębiorstwa znacjonalizowane w 1939 roku przez władzę radziecką nie powróciły już do właścicieli ani ich spadkobierców. Większość dawnych warsztatów pracy fizycznie już nie istniała, zniszczeniu uległo blisko 80% tutejszych budynków gospodarczych<sup>70</sup>. Przejęcie władzy przez komunistów oznaczało dramatyczne ograniczanie swobód gospodarczych, co szczególnie mocno uderzało w Żydów, którzy próbując utrzymywać się z handlu, często traktowani byli jako spekulanci i przestępcy. Prezydent Białegostoku negatywny stosunek ludności polskiej do mniejszości żydowskiej motywował tym, że „bardzo mało Żydów pracowało, a prawie wszyscy zajmowali się handlem złotem i obcymi walutami”<sup>71</sup>. Lansowano więc przemianę, zwaną produktywizacją, polegającą na zwiększaniu się grupy robotników.

Przy rejestracji w WKŻ pytano o zawód. W czerwcu 1946 roku potrafiło go podać blisko 90% mężczyzn i ponad 60% kobiet. Najliczniejszą grupę stanowili rzemieślnicy oraz urzędnicy i pracownicy biurowi. Uwagę zwraca mała liczba

<sup>68</sup> Hurwic-Nowakowska, *Żydzi*, 162.

<sup>69</sup> Andrzej Lechowski, „Białystok w latach 1919–1939”, w: *Historia Białegostoku*, red. Adam Dobroński (Białystok: Fundacja Sąsiedzi, 2012), 373; Sztóp-Rutkowska, Kobrin, „Żydzi”, 156; *Drugi powszechny spis ludności*, 343–377; *Zarys działalności*, 29.

<sup>70</sup> Na temat przemysłu i zatrudnienia w Białymstoku zob. Ariusz Małek, „Białostocki rynek pracy w latach 1944–1956 – rys sytuacyjny”, w: *Historia. Archiwistyka. Informacja naukowa. Prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu* (Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 2009), 163–176; Andrzej Barwijk, „Zmiany struktury społeczno-gospodarczej miasta Białegostoku w latach 1944–1964”, w: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, red. Jerzy Antoniewicz, Jerzy Joka, t. 2 (Białystok: Białostockie Towarzystwo Naukowe, 1970), 193–220.

<sup>71</sup> Leszek Olejnik, *Polityka narodowościowa Polski w latach 1944–1960* (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2003), s. 360.

osób wykonujących wolne zawody, charakterystyczne dla przedwojennej inteligencji żydowskiej. Z informacji zebranych pół roku później, po fali emigracyjnej, wiadomo, że w Białymstoku nie było żadnego żydowskiego adwokata (choć wśród repatriantów, którzy przebywali w mieście w 1946 r., było ich czterech), jedynie czworo lekarzy i dentystów, czworo aktorów, dwóch muzyków<sup>72</sup>. Prawdopodobnie bardziej mobilni inteligenci wyjeżdżali do większych ośrodków.

Tabela 2. Żydzi zarejestrowani w Białymstoku wg zawodu i płci w czerwcu 1946 roku

Zawód	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem
Rzemieślnicy	217	52	269
Robotnicy	76	71	147
Handlujący	132	15	147
Kupcy i przemysłowcy	3	–	3
Urzędnicy i pracownicy biurowi	64	80	144
Pracownicy fizyczni	110	30	140
Rolnicy i pracownicy rolni	6	–	6
Wolne zawody	16	11	27
Różne	90	169	259
Uczniowie i studenci	24	26	50
Bez zawodu	89	286	375
Razem	827	740	1567

Źródło: AŻIH, CKŻP WEiS, sygn. 303/VI/128, k. 20 (Żydzi zarejestrowani wg zawodu i płci, czerwiec 1946 r.).

Czym innym jest deklarowany zawód, czym innym wykonywana praca zarobkowa. W pierwszych latach powojennych zawodowo pracowała niewielka część białostockich Żydów. Na początku 1947 roku na 890 zarejestrowanych zatrudnionych było 200 osób (137 mężczyzn i 63 kobiety), z czego: 70 – w instytucjach społecznych (głównie żydowskich), 32 – w urzędach, 33 – w spółdzielniach, 55 – w warsztatach rzemieślniczych, 6 – w przedsiębiorstwach handlowych, trzy wykonywały wolne zawody (lekarze), jedna osoba pracowała w przedsiębiorstwie państwowym<sup>73</sup>.

<sup>72</sup> AŻIH, CKŻP WEiS, sygn. 303/VI/128, k. 20, Żydzi zarejestrowani wg zawodu i płci, czerwiec 1946 r.

<sup>73</sup> AŻIH, CKŻP WEiS, sygn. 303/VI/131, k. 102, Zatrudnieni, styczeń 1947.

Tabela 3. Żydzi zatrudnieni w Białymstoku w styczniu 1947 r.

Miejsce zatrudnienia	Mężczyźni	Kobiety	Ogółem
Fabryki	1	–	1
Instytucje społeczne	30	40	70
Urzędy państwowe i samorządy	18	14	32
Spółdzielnie	30	3	33
Warsztaty rzemieślnicze	51	4	55
Przedsiębiorstwa handlowe	6	–	6
Gdzie indziej/wolne zawody	1	2	3
Razem	137	63	200

Źródło: ŻIH, CKŻP, Wydział Ewidencji i Statystyki, sygn. 303/V/131, k. 73, Żydzi zarejestrowani wg zawodu i płci, styczeń 1947 r.

Jeśli uznać, że były to wszystkie w populacji białostockich Żydów osoby czynne zawodowo, otrzymujemy bardzo niski odsetek 25%, podczas gdy dla ogółu ludności żydowskiej w Polsce wynosił on wówczas ok. 40%, a przed wojną w województwie białostockim 37%. Mała liczba pracujących może być efektem (ale może i przyczyną!) tymczasowości pobytu w mieście, a także jego relatywnie słabego rozwoju. Strukturę zatrudnienia białostockich Żydów odróżniał od dotyczących tej mniejszości danych ogólnopolskich brak zatrudnienia w przemyśle państwowym (w Polsce była to największa grupa zatrudnionych – 18,4%), więcej osób pracowało natomiast w spółdzielniach i urzędach. Wyjaśnieniem tej różnicy może być specyfika miasta i regionu – na białostoczczyźnie nie było tak rozwiniętego przemysłu jak w Łódzkiem czy w miastach Dolnego Śląska, skupiających dużą część polskich Żydów<sup>74</sup>. W porównaniu z okresem przedwojennym zwraca uwagę bardzo mała liczba osób zajmujących się handlem – 3% zatrudnionych, podczas gdy przed wojną było to 30%, co jest oczywistym efektem przekształceń społeczno-gospodarczych (nacjonalizacji, ale też ograniczenia ilościowego sfery handlu)<sup>75</sup>. Po wojnie pojawia się natomiast zjawisko wcześniej prawie nieobecne – żydowscy urzędnicy państwowi. Poza okresem umownie zwanym Marcem'68 zgodnie z polityką państwa narodowość nie stanowiła na ogół bariery w zatrudnieniu, a w Białymstoku, zaludnionym w dużej mierze przez przybyszów ze wsi, brakowało kadr.

<sup>74</sup> Białostockie było wówczas najsłabiej uprzemysłowionym województwem, w przemyśle pracowało tylko 12 tys. osób, przy blisko milionie mieszkańców. Do przemysłu wielkiego i średniego zaliczono wówczas tylko 59 przedsiębiorstw w regionie. *Rocznik statystyczny 1948* (Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1949), 161, 166.

<sup>75</sup> Hurwic-Nowakowska, *Żydzi*, 35; *Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 XII 1931 r. Mieszkania*, 343–377.

Produktywizacji miało służyć głównie wsparcie finansowe udzielane przez Komitet Żydowski w Białymstoku na uruchamianie własnych warsztatów pracy, najczęściej rzemieślniczych. Przede wszystkim postawiono na spółdzielnie, z jednej strony dobrze widziane przez władze, z drugiej – pozwalające zachować żydowski charakter przedsiębiorstwa. Miało to wpływ na strukturę zatrudnienia – w 1954 roku na 70 członków białostockiego Oddziału TSKŻ aż 57 osób pracowało w spółdzielniach, trzech w zakładach państwowych, 11 kobiet było gospodyniami domowymi<sup>76</sup>.

Brakuje informacji o strukturze zawodowej badanej społeczności w późniejszych latach, gdy rozwój Białegostoku przyspieszył<sup>77</sup>, ale zważywszy na jej bardzo małą liczebność, analiza statystyczna miałaby ograniczone znaczenie.

\*\*\*

Mniejszość żydowska zawsze w pewnym stopniu odróżniała się od ogółu społeczeństwa Polski pod względem demograficznym i ekonomicznym. Garstka ocalałych z Zagłady, choć znikająca w masie Polaków, była jeszcze bardziej nietypowa. Przykład żydowskich mieszkańców Białegostoku pokazuje, że mniejszość ta wyróżniała się pod względem struktury wieku i płci, będącej efektem eksterminacji. Specyficzna struktura zatrudnienia z kolei była konsekwencją nałożenia się dawnych żydowskich zwyczajów, polityki budującego socjalizm państwa, poczucia tymczasowości. Pomimo dużego odsetka ludności w wieku produkcyjnym i wysokiego przyrostu demograficznego społeczność ta nie rozwijała się, gdyż znacząca część odpływała do innych miast i krajów bądź ulegała asymilacji. W końcu przestała istnieć. Procesy te, obserwowane także w innych ośrodkach w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej, przebiegały w Białymstoku szczególnie szybko za względu na wojenne zniszczenia i słaby powojenny rozwój miasta. Jednocześnie były szczególnie uderzające w zestawieniu z dawnym znaczeniem tego miejsca dla Żydów polskich, wspominających, że „[w] Białymstoku nawet słońce świeciło po żydowsku...”<sup>78</sup>.

<sup>76</sup> AŻIH, TSKŻ, sygn.325/143, [b.p.], Ankieta sprawozdawcza za miesiąc kwiecień 1954.

<sup>77</sup> Zob. Joanna Sadowska, „Białystok za Gomułki i Gierka (1956–1980)”, w: *Historia Białegostoku* red. Adam Dobroński (Białystok: Fundacja Sąsiedzi, 2012), 507–555.

<sup>78</sup> Canin, *Przez ruiny*, 250.



## Bibliografia

### Źródła drukowane

- Drugi powszechny spis ludności z dn. 9 XII 1931 r. Mieszkania i gospodarstwa domowe. Ludność. Stosunki zawodowe. Województwo białostockie.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1938.
- Mały Rocznik Statystyczny 1939.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1939.
- „Partial Survivors List of Białystok”. Dostęp: 1.12.2012. [www.zchor.org/bialystok/survivors.htm](http://www.zchor.org/bialystok/survivors.htm).
- Rocznik Statystyczny 1947.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1947.
- Rocznik Statystyczny 1948.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1949.
- Spis powszechny z dnia 6 grudnia 1960. Wyniki opracowane metodą reprezentacyjną. Ludność, gospodarstwa domowe, mieszkania.* Warszawa: Główny Urząd Statystyczny, 1962.
- „Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002 w zakresie deklarowanej narodowości oraz języka używanego w domu”. Dostęp: 1.07.2018. <http://stat.gov.pl/spisy-powszechne/narodowe-spisy-powszechne/narodowy-spis-powszechny-2002/>

### Opracowania

- Aleksium, Natalia. *Dokąd dalej? Ruch syjonistyczny w Polsce (1944–1950).* Warszawa: Wydawnictwo Trio, 2002.
- Aleksium-Majchrzak, Natalia. „Sytuacja Żydów w Europie Wschodniej w latach 1945–1947 w świetle raportów przedstawicieli dyplomatycznych Wielkiej Brytanii”. *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego* 1 (1997): 65–75.
- „Białystok”. Dostęp: 1.12.2018. [www.zchor.org/bialystok/bialystok.htm#history](http://www.zchor.org/bialystok/bialystok.htm#history).
- Barwijuk, Andrzej. „Zmiany struktury społeczno-gospodarczej miasta Białegostoku w latach 1944–1964”. W: *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, red. Jerzy Antoniewicz, Jerzy Joka, 193–220. T. 2. Białystok: Białostockie Towarzystwo Naukowe, 1970.
- Canin, Mordechaj. *Przez ruiny i zgliszcza. Podróż po stu zgładzonych gminach żydowskich w Polsce.* Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 2018.
- Cichopek-Gajraj, Anna. *Beyond Violence: Jewish Survivors in Poland and Slovakia, 1944–1948.* New York: Cambridge University Press, 2014.
- Cytron, Tobiasz. „Konsekwencje”. W: *Białostoccy Żydzi*, red. Adam Dobroński, 52. T. 3. Białystok: Instytut Historii Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, 2000.
- Czeriakiewicz, Jan. *Przemieszczenia Polaków i Żydów na kresach wschodnich II Rzeczypospolitej i w ZSRR 1939–1959.* Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Centrum Badań Radzieckich, 1991.
- Datner-Śpiewak, Helena. „Instytucje opieki nad dzieckiem i szkoły powszechne Centralnego Komitetu Żydów polskich w latach 1945–1946. Zakres działania i założenia

- wychowawcze". *Biuletyn Żydowskiego Instytutu Historycznego w Polsce* 3 (1981): 37–40.
- Cała, Alina, Hanna Datner-Śpiewak, red. *Dzieje Żydów w Polsce 1944–1968. Teksty źródłowe*. Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 1997.
- Engel, David. „Patterns of Anti-Jewish Violence in Poland, 1944–1946”. *Yad Vashem Studies* 26 (1998): 43–85.
- Grabski, August, Andrzej Rykała. „Żydzi w Polsce 1944–2010”. W: *Atlas historii Żydów polskich*, red. Witold Sienkiewicz, 393–421. Warszawa: Demart, 2010.
- Grajek, Stefan. *Po wojnie i co dalej. Żydzi w Polsce w latach 1945–1949*. Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 2003.
- Hurwic-Nowakowska, Irena. *Żydzi polscy 1947–1950. Analiza więzi społecznej ludności żydowskiej*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, 1996.
- Jagodzińska, Agnieszka. „Asymilacja, czyli bezradność historyka. O krytyce terminu i pojęcia”. W: *Wokół akulturacji i asymilacji Żydów na ziemiach polskich*, red. Konrad Zieliński, 15–31. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2010.
- Kobrin, Rebecca. *Żydowski Białystok i jego diaspora*. Sejny: Pogranicze, 2014.
- Kracowski, Ewa. „Świadectwo”. Dostęp: 1.08.2018. <http://bialystok.jewish.org.pl/page4.html>.
- Krzyżanowski, Łukasz. *Dom, którego nie było. Powroty ocalałych do powojennego miasta*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne, 2016.
- Lechowski, Andrzej. „Białystok w latach 1919–1939”. W: *Historia Białegostoku*, red. Adam Dobroński, 281–401. Białystok: Fundacja Sąsiedzi, 2012.
- Małek, Ariusz. „Białostocki rynek pracy w latach 1944–1956 – rys sytuacyjny”. W: *Historia. Archiwistyka. Informacja naukowa. Prace dedykowane Profesorowi Bohdanowi Ryszewskiemu*, 163–176. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, 2009.
- Meyer, Peter, Bernard D. Weinryb, Eugene Dutchinsky, Nicolas Sylvain. *The Jews in the Soviet Satellites*. Westport: Greenwood Press, 1971.
- Olejniki, Leszek. *Polityka narodowościowa Polski w latach 1944–1960*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2003.
- Pyżewska, Anna. „Towarzystwo Społeczno-Kulturalne Żydów w Białymstoku (1950–1970)”. *Biuletyn Historii Pogranicza* 11 (2011): 83–94.
- Redlich, Shimon. *Life in Transit. Jews in Postwar Lodz, 1945–1950*. Boston: Academic Studies Press, 2010.
- Rosner, Anna M. *Obraz społeczności ocalałych w Centralnej Kartotece Wydziału Ewidencji i Statystyki CKŻP*. Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 2018.
- Rybal-Rybalowski, Izaak. „My Visit to Białystok in 1977”. W: *The Bialystoker Memorial Book*. New York: The Bialystoker Center, 1982.
- Sadowska, Joanna. „Białystok za Gomułki i Gierka (1956–1980)”. W: *Historia Białegostoku*, red. Adam Dobroński, 507–555. Białystok: Fundacja Sąsiedzi, 2012.

- Sadowska, Joanna. „Żydowska społeczność Białegostoku u schyłku swego istnienia (1950–1970)”. *Białostockie Teki Historyczne* 14 (2016): 221–243.
- Semczyszyn, Magdalena. „Nielegalna emigracja Żydów z Polski 1944–1947. Kontekst międzynarodowy”. *Dzieje Najnowsze* 1 (2018): 95–121.
- Sienkiewicz, Witold, red. *Atlas historii Żydów polskich*. Warszawa: Demart, 2010.
- Stankowski, Albert. „Nowe spojrzenie na statystyki dotyczące emigracji Żydów z Polski po 1944 roku”. W: Grzegorz. Berendt, August Grabski, Albert Stankowski, *Studia z historii Żydów w Polsce po 1945 roku*, 103–151. Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny, 2000.
- Stankowski, Albert, Piotr Weiser. „Demograficzne skutki Holokaustu”. W: *Następstwa zagłady Żydów. Polska 1944–2010*, red. Feliks Tych, Monika Adamczyk-Garbowska, 15–38. Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2011.
- Stola, Dariusz. *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*. Warszawa: PAN Instytut Studiów Politycznych, 2010.
- Szaynok, Bożena. *Z historią i Moskwą w tle. Polska a Izrael 1944–1968*. Warszawa: Instytut Pamięci Narodowej, 2007.
- Sztop-Rutkowska, Katarzyna, Rebeka Kobrin. „Żydzi w międzywojennym Białymstoku. Między lokalnością a diasporą”. W: *Białystok – mayn heym*, red. Daniel Boćkowski, 151–179. Białystok: Muzeum Wojska w Białymstoku, 2013.
- Szukalski, Piotr. *Małżeństwo. Początek i koniec*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2013.
- „Szymon Bartnowski”. Dostęp: 20.06.2018. [http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,1161946,20000706WA-DLO,Szymon\\_Bartnowski,html](http://www.archiwum.wyborcza.pl/Archiwum/1,0,1161946,20000706WA-DLO,Szymon_Bartnowski,html).
- Urban, Kazimierz. *Cmentarze żydowskie, synagogi i domy modlitwy w Polsce w latach 1944–1966 (wybór materiałów)*. Kraków: Nomos, 2006.
- Wróbel, Piotr. „Na równi pochyłej. Żydzi Białegostoku w latach 1918–1939: demografia, ekonomika, dezintegracja, konflikty z Polakami?”. *Studia Podlaskie* 2 (1989): 167–168.
- Zarys działalności Centralnego Komitetu Żydów w Polsce za okres od 1 stycznia do 30 czerwca 1946 r.* Warszawa: Centralny Komitet Żydów w Polsce, 1947.

## **Żydzi w Białymstoku po II wojnie światowej jako przykład społeczności zanikającej**

### **Streszczenie**

Przeprowadzone badania służyły przede wszystkim określeniu zmieniającej się liczebności populacji białostockich Żydów po II wojnie światowej. Wykorzystano w tym celu dane zbierane przez żydowskie instytucje społeczne i – w mniejszym stopniu – instytucje państwowe. Wykazano, że pomimo dużego przyrostu naturalnego liczebność ta się

zmniejszała na skutek ruchów wędrownych (głównie kilku fal emigracji do Izraela) oraz akulturacji i integracji. Z końcem XX w. społeczność ta przestała istnieć. Przeanalizowano także strukturę demograficzną i zawodową tej populacji w latach powojennych. Struktura ta okazała się nietypowa – na skutek zróżnicowanych szans za przetrwanie Zagłady istniała znacząca przewaga liczebna mężczyzn, bardzo mało było dzieci i ludzi starszych. Z kolei struktura zawodowa była odmienna nie tylko od charakterystycznej dla ogółu społeczeństwa polskiego badanego okresu, ale i żydowskiej społeczności przedwojennej. Charakteryzowały ją niski odsetek zatrudnionych, zwłaszcza w przemyśle, i relatywnie często podejmowana praca w spółdzielniach i warsztatach rzemieślniczych. Procesy przebiegające w społeczności białostockiej były charakterystyczne dla ogółu polskich Żydów w okresie powojennym.

### **Jews in Białystok after World War II as an Example of a Vanishing Community**

#### **Summary**

The main purpose of the research was to determine the changing population size of the Białystok Jewish community after the Second World War. To this end, data from Jewish social institutions and, to a lesser extent, state institutions were used. The research showed that despite a high birth rate, the population decreased, as a result of migratory movements (principally, several waves of emigration to Israel) and assimilation. At the end of the 20<sup>th</sup> century, the community ceased to exist. Another subject of the analysis was the demographic and professional structure of this population in the post-war years. It was unusual – due to different chances of survival in the Holocaust, there was a significant numerical predominance of men, while there were very few children or older people. The occupational structure differed not only from that typical in Polish society in general during this period, but also from the pre-war Jewish community. It was characterized by a low rate of regular employment, especially in industry, and a relatively high rate of work in cooperatives and craft workshops. The processes in the Białystok community were characteristic of all Polish Jews in the post-war period.